



CBOS: OPZZ NAJWIĘKSZĄ CENTRALĄ

● OPZZ NAJWIĘKSZĄ CENTRALĄ ZWIĄZKOWĄ ● 14% PRACOWNIKÓW NALEŻY DO ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Tak właśnie wynika z Komunikatu z badań „Związki zawodowe: przynależność i ocena organizacji” przeprowadzonego przez Centrum Badania Opinii Społecznej.

Badanie zostało przeprowadzone przez CBOS w dniach 10-15 listopada br. na liczącej 863 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski. Niestety inne wnioski wynikające z badań są mniej optymistyczne.

Według CBOS do związków zawodowych należy zaledwie 6% ogółu dorosłych Polaków, czyli 14% pracowników. **Wśród ogółu zatrudnionych członkowie związków zrzeszonych w OPZZ stanowią 4%**, członkowie NSZZ „Solidarność” – 3% i tyle samo członkowie związków należących do Forum Związków Zawodowych. 5% zatrudnionych należy do związków zawodowych, które nie są zrzeszone ani w OPZZ, ani w FZZ.

Badania CBOS wykazują stały spadek ilości członków związków zawodowych w Polsce. W 1991 r. 19% ogółu dorosłych Polaków należało do związków zawodowych, w 1999 r. – 11%, w 2005 r. – 9%, a obecnie jedynie wspomniane 6%. Badania jednoznacznie wykazują, że najwięcej związkowców jest w instytucjach publicznych i przedsiębiorstwach, których właścicielem jest (nawet w części) lub było państwo. Najmniej związkowców jest w prywatnych zakładach pracy.

Polacy krytycznie oceniają działania związków zawodowych – **jedynie 24% ogółu badanych uważa, że związki zawodowe w Polsce są skuteczne**. Aż 50% badanych dorosłych Polaków twierdzi, że związki zawodowe są nieskuteczne. Natomiast aż 66% członków związków zawodowych uważa, że związki są nieskuteczne – z tego wynika, że związkowcy wysoko sobie stawiają wymagania.

Z badań CBOS wynika, że aż 49% dorosłych Polaków uważa, że związki zawodowe w Polsce mają zbyt mały wpływ na decyzje władz, 17% uważa, że wpływ związków zawodowych na władze jest taki, jaki powinien być, 27% nie ma w tej sprawie zdania, a zaledwie 7% respondentów uważa, że związki zawodowe mają zbyt duży wpływ na władze w Polsce.

Czyli sumując – Polacy uważają, że związki zawodowe w Polsce są nieskuteczne, bo mają zbyt mały wpływ na podejmowane przez władze decyzje.



NA WNIOSEK OPZZ RZĄD WZNAWIA DIALOG SPOŁECZNY

W Kronice związkowej nr 209 z 17 grudnia br. informowaliśmy o piśmie przewodniczącego OPZZ Jana Guza do premiera Donalda Tuska w sprawie odblokowania dialogu społecznego w Polsce, w związku z nasilającymi się protestami w górnictwie, energetyce, oświacie i ochronie zdrowia. Jan Guz zaapelował do premiera o jak najszybsze powołanie przewodniczącego Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych (który zwołuje posiedzenia TK) i wznowienie jej prac. W dniu dzisiejszym członkowie Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych otrzymali zaproszenia na spotkanie w dniu

20 grudnia br. z udziałem premiera Donalda Tuska i wice-premiera, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka.

Jeszcze wcześniej – 26 października br. OPZZ wzywało koalicję rządzącą do powołania na stanowisko przewodniczącego Komisji Trójstronnej nie ministra pracy – jak to było w okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości – ale właśnie wicepremiera, aby przywrócić właściwą rangę dialogowi społecznemu.

Jest więc bardzo możliwe, że 20 grudnia 2007 r. na spotkaniu z udziałem premiera, wicepremier Waldemar Pawlak zostanie mianowany przewodniczącym Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i zostaną wznowione prace Komisji.

OBYWATELSKI PROJEKT USTAWY O EMERYTURACH WRÓCI DO PRAC LEGISLACYJNYCH!

Pismem z 10 grudnia br. zastępca szefa Kancelarii Sejmu RP Lech Czaplą poinformował przewodniczącego OPZZ Jana Guza o wznowieniu prac nad obywatelskim projektem ustawy. W piśmie czytamy:

„Szanowny Panie Przewodniczący

Z upoważnienia Marszałka Sejmu uprzejmie informuję, że obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 691 z V kadencji) zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 24 czerwca 1999 r. o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli **stanie się przedmiotem prac Sejmu w terminie 6 miesięcy od daty pierwszego posiedzenia Sejmu VI kadencji.**”

Jak pamiętamy obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw dotyczył możliwości przechodzenia na wcześniejsze emerytury osób zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Pod projektem ustawy związkowcy z OPZZ (w akcję włączyły się również inne związki zawodowe) zebraли ponad 800 tysięcy podpisów.

14 lipca 2006 r. odbyło się pierwsze czytanie projektu obywatelskiego. W wyniku działań lobbingskich OPZZ w Sejmie – m.in. spotkań z członkami Prezydium Sejmu, klubami parlamentarnymi, wszystkie kluby parlamentarne opowiedziały się za potrzebą uregulowania sprawy i głosowały za przesłaniem projektu do Komisji Polityki Społecznej do dalszych prac.

Mimo takich stanowisk, w tym także Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości, 20 września 2006 r. premier Jarosław Kaczyński przesłał do marszałka Sejmu Marka Jurka rządową opinię o projekcie ustawy wraz z wnioskiem o jego odrzucenie w trakcie prac parlamentarnych.

Rada OPZZ w grudniu 2006 r. stwierdziła, że opinia premiera Kaczyńskiego opiera się na wadliwych wyliczeniach kosztów wprowadzenia ustawy i zaapelowała do marszałka Sejmu Marka Jurka o przyspieszenie prac nad projektem, jednak do zakończenia prac Sejmu V kadencji nie wznowiono procesu legislacyjnego.

WARSZAWSKY ZWIĄZKOWCY PRZECIWKO PODWYŻCE CEN BILETÓW

W związku z planowaną cen biletów komunikacji miejskiej w Warszawie Rada OPZZ m. st. Warszawy zaprzestowała zarówno przeciwko podwyżkom cen biletów, jak i przeciwko brakowi konsultacji tej sprawy ze związkami zawodowymi. W piśmie z 14 grudnia br. do prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz przewodniczący Rady OPZZ m. st. Warszawy Zdzisław Budkiewicz napisał:

„Rada OPZZ Miasta Stołecznego Warszawy dowiedziała się, że środków masowego przekazu, o planowanej podwyżce cen biletów komunikacji miejskiej w Warszawie.

Z przykrością stwierdzamy, że nie było w tak ważnej sprawie konsultacji z naszą organizacją.

Jesteśmy zaniepokojeni faktem, że akty prawne dotyczące społeczności naszego miasta nie podlegają konsultacjom związkowym. Jest to przejaw ewidentnego łamania prawa, w szczególności Ustawy o związkach zawodowych.

W naszej ocenie, jest to przykład braku dialogu społecznego na terenie Warszawy, między partnerami społecznymi.

Wyrażamy jednak nadzieję, że jest to niedopatrzenie, które zostanie naprawione.

W związku z tym, że nie możemy uczestniczyć w Konsultacji w przedmiotowej sprawie, nie wyrażamy zgody na wprowadzenie planowanych zmian cen biletów komunikacji miejskiej.”

INTERPELACJA W SPRAWIE SYTUACJI NA KOLEI

12 grudnia br. poseł Wiesław Szczępański (LiD) z Parlamentarnego Zespołu Związkowego zgłosił interpelację do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka w sprawie planowanych akcji protestacyjnych na kolei.

Szanowny Panie Ministrze!

Aktualne wynagrodzenie kolejarzy kształtuje się na poziomie 78% średniej płacy. Ich uposażenie spada co roku o kilka procent w stosunku do średniej krajowej. Dziś średnia wieku maszynistów to 48 lat. Nowo przychodzące osoby do pracy otrzymują około tysiąca złotych. Za taką kwotę według związkowców nikogo już niedługo nie da się zatrudnić.

Obecnie rozpoczęły się podobno rozmowy między związkowcami, a poszczególnymi spółkami przewozowymi PKP. Kolejarze oczekują 50% podwyżki. Jeśli rozmowy nie przyniosą rozwiązań, być może czeka nas strajk generalny na kolei.

Według zapowiedzi związkowców pociągi mogą stanąć jeszcze przed świętami. Dla podróżnych oznaczać to będzie prawdziwy horror.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami:

1. Jak przebiegają rozmowy związkowców PKP z poszczególnymi spółkami przewozowymi?
2. Na jakie podwyżki mogą liczyć kolejarze we 2008 r.?
3. Jakie działania zamierza podjąć rząd, aby nie dopuścić do strajku generalnego na kolei?